

Wyrok po sprostowaniu

Sygn. akt I ACa 428/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w L. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Magdalena Kuczyńska
Sędzia:	SA Mariusz Tchórzewski
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2020 r. w L. na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ż. (1)

przeciwko A. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 30 stycznia 2019 r. sygn. akt I C 999/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. Ż. (1) na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 428/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2019 roku Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo A. Ż. (1) przeciwko A. K. (1) o zapłatę 115 000 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanego 115 000 zł z odsetkami umownymi i za opóźnienie, tytułem zwrotu kwoty pożyczki udzielonej przez powoda pozwanemu na podstawie umowy zawartej przez strony w dniu 22 grudnia 2010r.

Pozwany przyznał, że formalnie zawarł z pozwanym umowę pożyczki, ale nie otrzymał od niego wskazanej w umowie kwoty, a umowa została zawarta dla pozorów i miała zabezpieczać inną czynność prawną (protokół, k. 29, pismo procesowe, k. 33-34).

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany A. K. (1) jest przedsiębiorcą, który w 2010 roku prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...).

W tym czasie jego bliski znajomy - deweloper (...), prowadzący działalność gospodarczą pod firmą PW (...) ogłosił upadłość. Ponieważ L. J. (1) nie mógł prowadzić działalności gospodarczej pod własną firmą, umówił się z A. K. (1), że pod firmą (...) będzie kontynuował działalność deweloperską L. J. (1) i wybuduje domy szeregowe w Ś..

W celu realizacji inwestycji L. J. (1) przekazał A. K. (1) środki pieniężne na zakup działki przy ul. (...) (zeznania A. K. (1), k. 29, k. 215).

W dniu 21 lutego 2011r. A. K. (2) nabył od K. M. i H. M., na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...), nieruchomość położoną w Ś. przy ul. (...). Była to działkę gruntu ornego, oznaczona nr (...), o powierzchni 0,0828 ha. Cena sprzedaży została ustalona w wysokości 168 000 zł. Małżonkowie M. przed podpisaniem umowy otrzymali od A. K. (1) i L. J. (1) kwotę 80 000 zł. Pozostałą kwotę w wysokości 88 000 zł kupujący zobowiązał się przekazać sprzedającym w terminie do dnia 23 lutego 2011 roku (wypis aktu notarialnego Repertorium A numer (...), k. 35-36v).

W celu zabezpieczenia zwrotu L. J. (2) środków pieniężnych przekazanych A. K. (1) na zakup opisanej nieruchomości L. J. (1) poprosił swojego znajomego A. Ż. (1), aby ten zawarł z A. K. (3) fikcyjną umowę pożyczki kwoty 200 000 zł. Przedmiotowa umowa miała zagwarantować L. J. (2), przeniesienie na jego rzecz przez A. K. (1) własności nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), która została faktycznie zakupiona za pieniądze L. J. (1) (zeznania A. K. (1), k. 29, k. 215).

W dniu 22 grudnia 2010 roku A. Ż. (1) zawarł dwie umowy pożyczki. Pierwszą umowę w formie pisemnej zawarł z A. K. (1) na kwotę 100 000 zł, określając termin jej zwrotu z odsetkami w wysokości 15% na dzień 22 grudnia 2011 roku (umowa pożyczki, k.7).

Drugą umowę zawarł w tym samym dniu z córką pozwanego E. K., również na kwotę 100 000 zł. Termin spłaty tej pożyczki z odsetkami w wysokości 6% strony ustaliły na 22 marca 2011 roku. Zabezpieczeniem umowy pożyczki zawartej z E. K. miała być hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości, której właścicielem była córka pozwanego (umowa pożyczki, k. 175-175v, wypis aktu notarialnego repertorium A nr (...), k. 173-174, zeznania E. K., k. 164).

Ani A. K. (1), ani jego córka E. K. nie otrzymali od A. Ż. (1), żadnych środków pieniężnych (zeznania A. K. (1), k. 29, k. 215, zeznania E. K., k. 164, wyciąg z rachunku A. Ż. (1), k. 142-144).

W związku z rozpoczętą inwestycją budowlaną na nieruchomości w Ś., A. K. (2) udzielił na prośbę L. J. (1) jego bliskiemu znajomemu J. Ż. (1) (bratu powoda) pełnomocnictwa do :

- nabywania pod jakimkolwiek tytułem prawnym nieruchomości na warunkach według uznania pełnomocnika;
- zawierania umów zobowiązujących do wybudowania budynków mieszkalnych na nieruchomościach stanowiących własność lub udział we współwłasności mocodawcy oraz do ustanowienia i przeniesienia własności nieruchomości lub udziałów w nieruchomości, lokali mieszkalnych i garaży ewentualnie umów przedwstępnych sprzedaży-na warunkach według uznania pełnomocnika, a nadto do podpisywania aneksów do tychże umów;
- do zawierania umów ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży samodzielnych lokali w budynkach i do sprzedaży nieruchomości na warunkach według uznania pełnomocnika;
- do zawierania, zmiany i rozwiązywania wszelkich umów dotyczących dostarczania szeroko rozumianych mediów;
- do dokonywania w imieniu mocodawcy wszelkich czynności, składania wniosków, podań, oświadczeń, odbierania dokumentów oraz reprezentowania mocodawcy przed wszelkimi organami administracji samorządowej i rządowej,

instytucjami, osobami prawnymi i fizycznymi, a w szczególności przed Urzędem Miasta Ś. - we wszystkich sprawach związanych z realizowaniem inwestycji.

Niniejsze pełnomocnictwo zawierało umocowanie do dokonywania wszelkich czynności i składania wszelkich oświadczeń wobec organów administracji rządowej i samorządowej, sądów wszystkich instancji, osób prawnych i fizycznych we wszystkich sprawach związanych z realizowanymi inwestycjami i sprzedażą lokali, w tym do przyjęcia i pokwitowania ceny i składania wniosków wieczysto księgowych, a także poddania mocodawcy egzekucji (...) co do wydania nabywcom przedmiotu zbycia (pełnomocnictwo - wypis aktu notarialnego repertorium A nr 9789/2011, k. 37-37v).

J. Ż. (1) otrzymał również pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem oszczędnościowo - rozliczeniowym A. K. (1) o nr (...) prowadzonego w (...) Banku (...) w P. (pełnomocnictwo do rachunku bankowego, k.38).

W związku z udzielonym pełnomocnictwem, J. Ż. (1) w okresie od 27 września 2011 roku do 7 listopada 2012 roku dokonał dwudziestu ośmiu wypłat z rachunku A. K. (1) o wskazanym wyżej numerze, w łącznej kwocie 735 000 zł. Wypłacane w ten sposób środki finansowe były przekazywane na cele realizacji inwestycji, którą kierował L. J. (1) (zeznania A. K. (1), k.29, k.215, wyciąg z rachunku A. K. (1), k. 84-120).

L. J. (1) wybudował w Ś. przy ul. (...) siedem budynków mieszkalnych w zabudowie szeregowej, które następnie zostały sprzedane indywidualnym nabywcom, w tym: K. i T. W., A. i J. D., E. i B. M., I. M., M. i R. K., B. i D. B., M. M. (2). Umowy były zawierane w imieniu A. K. (1) jako właściciela nieruchomości, jednakże w jego imieniu umowy podpisywał jego pełnomocnik J. Ż. (1) (zeznania B. B., k. 164, zeznania H. M., k. 164, zeznania K. M., k. 164, zeznania T. W., k. 164, zeznania K. W., k. 164, zeznania M. M. (3), k. 215).

Środki pieniężne uzyskiwane ze sprzedaży zabudowanych nieruchomości otrzymywał L. J. (1) (zeznania A. K. (1), k.29, k.215).

W 2014 roku E. K., w związku z intensywnymi naciskami ze strony A. Ż. (1) na wywiązanie się przez nią z umowy pożyczki, podczas trudnej sytuacji zdrowotnej ojca, A. K. (1), u którego rozpoznano guza trzustki oraz obawiając się konsekwencji wynikających z podpisania przez nią umowy pożyczki, przelała na konto A. Ż. (1) kwotę 100 000 zł, zaciągając z bratem kredyt i (zeznania E. K., k. 164).

Pismem z dnia 19 marca 2016 roku A. Ż. (1) wezwał A. K. (1) do zapłaty kwoty 170 922,71 zł z tytułu umowy pożyczki zawartej 22 grudnia 2010 roku (wezwanie do zapłaty, k. 8). A. K. (2) nie przekazał dotychczas na rzecz A. Ż. (1) żadnych środków (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody z dokumentów. Sąd uznał za wiarygodne i przekonywujące zeznania pozwanego A. K. (1), który nie kwestionował podpisania umowy pożyczki, ale jednocześnie zaprzeczał, aby w związku z jej zawarciem otrzymał od A. Ż. (1), wskazaną w umowie kwotę. Ponadto wyjaśnił, że umowa zawarta z powodem nie miała na celu udzielenia pożyczki, ale zabezpieczenie innej czynności prawnej.

Powód A. Ż. (1) wprawdzie przedstawił zawartą w formie pisemnej, umowę pożyczki pomiędzy nim a pozwanym, ale nie udowodnił wykonania przez niego umowy pożyczki, polegającego na wręczeniu pozwanemu kwoty pożyczki.

Powód nie udowodnił, że w grudniu 2010 roku dysponował kwotą 100 000 zł. Przedłożony do akt niniejszej sprawy wyciąg z rachunku bankowego nie potwierdził, aby przed dniem udzielenia pożyczki powód wypłacił ze swojego konta środki odpowiadające kwocie pożyczki.

Za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania powoda, z których miałyby wynikać, że udzielenie przez niego pożyczki pozwanemu miało stanowić formę inwestycji kapitału zarobionego przez niego za granicą. Przekazanie przez powoda nieznanemu osobie jaką był dla niego pozwany, zaoszczędzonych środków, w sytuacji gdy powód nie miał wiedzy na jaki cel miała być przeznaczona ta kwota oraz bez zbadania sytuacji majątkowej pożyczkobiorcy, Sąd Okręgowy uznał za działanie nielogiczne. Tym bardziej, że świadek L. J. (1) w swych zeznaniach twierdził, że pozwany znajdował

się wówczas w trudnej sytuacji materialnej. W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał twierdzenia powoda o zamiarze lokaty kapitału poprzez udzielenie pożyczki pozwanemu, za nielogiczne i niewiarygodne (zeznania A. Ż. (1), k. 78, k.215).

Zeznania L. J. (1) w pozostałym zakresie Sąd uznał za niewiarygodne i niespójne. Świadek zeznał najpierw, że jedynie pomagał A. K. (1) przy prowadzeniu działalności deweloperskiej. Później, że uczestniczył w budowie, bo A. K. (2) „kazał mu wybudować domy i rozmawiać z fachowcami”, a z drugiej strony podnosił, że nie budował osiedla w Ś.. Ostatecznie natomiast przyznał, że to on kierował wszystkimi pracami na budowie. Nie potrafił sobie nadto przypomnieć, czy otrzymywał pieniądze z konta pozwanego, wypłacane przez jego pełnomocnika. Następnie zeznał, że P. Ż. przekazał mu część wypłaconych z konta pozwanego środków na cele inwestycji. Nie pamiętał nadto, czy otrzymał od pozwanego wynagrodzenie, w związku udzieleniem mu pomocy podczas budowy osiedla, po czym jednak przyznał, że otrzymał z tego tytułu kwotę w wysokości około 20 000 – 30 000 (zeznania L. J. (1), k. 164).

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania brata powoda - J. Ż. (1), które były często wymijające, a ich treść okazała się wewnętrznie sprzeczna. Świadek początkowo nie mógł sobie przypomnieć, czy sprzedawał w imieniu pozwanego nieruchomości, ale następnie podał, że wielokrotnie uczestniczył w czynności przed notariuszem, działając w imieniu A. K. (1). Nie pamiętał, ile pieniędzy wypłacił z konta pozwanego, po czym wskazał, że zrobił to kilka razy, wypłacając około 60 000 - 70 000 zł, podczas gdy z wyciągu z rachunku A. K. (1) wynika, że dokonywał tych czynności ponad dwadzieścia razy, wypłacając z konta firmy (...) faktycznie łącznie kwotę 735 000 zł. Z jednej strony świadek zeznał, że był jedynie gwarantem pożyczki powoda jako pełnomocnik A. K. (1), a z drugiej strony przyznał, że dokonywał szeregu czynności na rzecz pozwanego, bowiem chciał „zarobić jakieś pieniądze”. Nie pamiętał jednak, czy takie środki pieniężne zarobił, przy czym przyznał, że miał je uzyskać nie od A. K. (1), a od L. J. (1).

Zeznania w tym zakresie, przy przyjęciu wersji zdarzeń zaprezentowanej przez powoda, są w ocenie Sądu całkowicie nielogiczne. Świadek nie potrafił bowiem wyjaśnić dlaczego za wypłacanie pieniędzy z konta A. K. (1), który był właścicielem rachunku i samo tylko przekazywanie ich na rzecz A. K. (1), miał uzyskiwać wynagrodzenie od osoby trzeciej – L. J. (1). Próba wyjaśnienia przedmiotowej kwestii poprzez wskazanie, że to L. J. (1) był jego znajomym, a z pozwanym nie łączyły go wcześniej żadne relacje, umocniła jedynie Sąd w przekonaniu o nieprawdziwości twierdzeń świadka (zeznania J. Ż. (1), k164).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania E. K., która w sposób przekonujący zeznała, że pomimo podpisania umowy pożyczki, nie otrzymała z tego tytułu od powoda żadnej kwoty. W sposób logiczny wyjaśniła, że przedmiotową umowę podpisała na prośbę swojego ojca, a w związku z jego chorobą i jednocześnie silnymi naciskami A. Ż. (1) na wywiązanie się z umowy, ze strachu przed konsekwencjami jej podpisania, zaciągnęła kredyt i przekazała powodowi żadaną przez niego kwotę.

Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania zeznań świadków: B. B., K. M., H. M., K. W., T. W., M. M. (3), którzy potwierdzili, że wykonawcą inwestycji, związanej z wybudowaniem domów w zabudowie szeregowej w Ś., był L. J. (1).

Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Sąd wskazał, że powód wywodził swoje roszczenie z umowy pożyczki 100 000zł zawartej z pozwanym w dniu 22 grudnia 2010 roku.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki pieniężnej dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy.

Świadczenie dającego pożyczkę polega na przeniesieniu na biorącego pożyczkę własności określonej ilości pieniędzy i wykonanie tego świadczenia pożyczkodawca powinien udowodnić. Natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swojego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy.

Zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. ciężar wykazania faktu zawarcia umowy pożyczki spoczywał na powodzie, natomiast ciężar wykazania okoliczności świadczących o pozorności tej umowy na pozwanym.

Powód przedłożył do akt sprawy dokument opatrzony datą 22 grudnia 2010 roku, podpisany przez pozwanego, wskazujący na istnienie stosunku zobowiązaniowego o charakterze pożyczki pomiędzy stronami. Dokument taki, pod którym widnieje podpis złożony przez pozwanego, korzysta z domniemania wynikającego w treści art. 245 kpc, iż dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Umowa z dnia 22 grudnia 2010 roku jest pełnowartościowym dowodem świadczącym o zawarciu umowy pożyczki, dopóty dopóki strona umowy nie przedstawi dowodów na okoliczność pozorności umowy pożyczki. Okolicznością potwierdzającą pozorność umowy pożyczki jest niewydanie pożyczkobiorcy kwoty pożyczki.

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Na pozorność składają się dwa elementy:

- chęć wywołania wobec osób trzecich rzeczywistego, prawdziwego przeświadczenia, że zamiarem stron jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli

- istnienie tajnego, niedostępnego osobom trzecim porozumienia, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych, a więc porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub, że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach.

By zaistniał stan pozorności oba te elementy muszą występować łącznie. Brak któregośkolwiek z tych elementów wyłącza zaistnienie pozorności. Oba akty – pozorna czynność prawna i akt konfidencji muszą być ze sobą intelektualnie i czasowo powiązane. Jedno zdarzenie musi zawierać w sobie dokonanie czynności prawnej pozornej, jawnej dla osób trzecich i zawarcie aktu konfidencyjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie wskazuje się, że w zdaniu pierwszym art. 83 § 1 k.c. uregulowano tzw. pozorność zwykłą, to jest taką, gdy strony zawierają czynność prawną dla pozorów i nie mają zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych, natomiast w zdaniu drugim tego przepisu jest mowa o tzw. pozorności kwalifikowanej, która występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście zamierzonej przez nie i dokonanej czynności. Dążą zatem do wywołania innych skutków niż te, które wynikałyby z treści oświadczeń składanych przez nie na zewnątrz (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2007 roku, II UK 110/06, LEX nr 948790).

Sąd Okręgowy uznał, że umowa pożyczki z dnia 22 grudnia 2010 roku jest nieważna bowiem została zawarta dla pozorów.

Powód nie udowodnił, że w wykonaniu tej umowy doszło do przekazania środków pieniężnych na rzecz pozwanego. Co prawda z treści umowy pożyczki wynika, iż A. K. (1) odebrał przedmiotową kwotę w chwili zawierania umowy, ale w świetle stanowiska pozwanego, który ostatecznie zaprzeczył tej okoliczności, powód powinien udowodnić, iż do przekazania tej kwoty faktycznie doszło.

A. Ż. (1) na potwierdzenie tej okoliczności nie przedstawił natomiast żadnego dowodu chociażby w postaci pokwitowania, czy też dowodu przelewu przedmiotowej kwoty na konto pożyczkobiorcy

A. Ż. (1) nie udowodnił, że w okresie poprzedzającym dzień zawarcia umowy, wypłacił kwotę odpowiadającą kwocie pożyczki. Sam fakt posiadania znacznych środków pieniężnych na rachunku bankowym, nie mógł być zaś dowodem na przekazanie ich na rzecz A. K. (1), zwłaszcza, że w tym samym dniu powód miał pożyczyć kolejne 100 000 zł również córce pozwanego. Okoliczność tę poza powodem potwierdził jedynie L. J. (1), jednakże jego zeznania Sąd Okręgowy ze wskazanych wcześniej przyczyn uznał za niewiarygodne.

W ocenie Sądu Okręgowego pozorność umowy pożyczki wynika z zeznań pozwanego, które Sąd ocenił jako konsekwentne, spójne i logiczne. Wynika z nich, że faktycznym celem umowy, którą zawarły strony, było zabezpieczenie wykonania przez A. K. (1) zobowiązania wobec L. J. (1). A. K. (1) zobowiązał się nabyć od K. i H. M. nieruchomości położoną w Ś. przy ul. (...). Nieruchomość miał nabyć na swoją rzecz, ale za środki pieniężne stanowiące własność L. J. (1). Następnie na nieruchomości tej miała być zrealizowana planowana przez L. J. (1) inwestycja budowlana. L. J. (1), w związku z ogłoszeniem upadłości, nie mógł zrealizować inwestycji pod własną firmą. Potrzebował w związku z tym do współpracy A. K. (1), ówczesnego przyjaciela i jednocześnie przedsiębiorcę, który umożliwił mu kontynuowanie działalności deweloperskiej pod jego firmą - (...) A. K. (2).

W tym celu A. K. (1) za pieniądze L. J. (1) nabył od małżonków M. nieruchomości, na której inwestycję zrealizował L. J. (1).

Powyższe w sposób logiczny wyjaśnia ustanowienie przez pozwanego pełnomocnika w osobie brata powoda, który był jednocześnie osobą zaufaną L. J., do dysponowania środkami pieniężnymi, znajdującymi się na rachunku A. K. (1) oraz do reprezentowania pozwanego podczas zawierania umów sprzedaży, wybudowanych na nieruchomości domów.

W ocenie Sądu pieniądze znajdujące się na rachunku firmy (...) faktycznie należały do L. J. (1), który miał do nich swobodny dostęp podczas realizacji inwestycji. L. J. (1) nie mógł oficjalnie uczestniczyć w przedmiotowym przedsięwzięciu, z uwagi na ogłoszenie upadłości. Ujawnienie posiadanych przez niego środków pieniężnych, wiązałoby się bowiem z ich zajęciem przez syndyka na rzecz wierzycieli. Nie zdecydował się nadto na ustanowienie siebie pełnomocnikiem, bowiem okoliczność ta również mogłaby wzbudzić podejrzenia osób trzecich.

Zaprezentowana przez pozwanego wersja zdarzeń, nie została obalona przez powoda. Okoliczności przedstawione przez powoda oraz świadków: L. J. (1) oraz P. Ż. Sąd uznał za niewiarygodne ze względów wcześniej wskazanych.

Sąd Okręgowy uznał za nielogiczne twierdzenia powoda, że J. Ż. (1), został ustanowiony pełnomocnikiem A. K. (1) po to, aby zabezpieczać interesy powoda, który jest jego bratem. Jednocześnie jednak powód twierdził, że jego brat - J. Ż. (1) jako pełnomocnik A. K. (1) regularnie, przez okres około roku wypłacał pieniądze z konta A. K. (1), aby oddawać je A. K. (1). W ten sposób J. Ż. (1) jako pełnomocnik wypłacił z konta A. K. (1), kwoty stanowiące łącznie wartość przekraczającą ponad siedmiokrotnie wysokość pożyczki, na którą powoływał się powód. A mimo to brat tego pełnomocnika – powód A. Ż. (1), będący pożyczkodawcą, nie został zaspokojony jako wierzyciel z umowy pożyczki, pomimo jej wymagalności.

W ocenie Sądu Okręgowego gdyby to A. K. (1) budował domy na zakupionej nieruchomości udzielenie pełnomocnictwa J. Ż. (1) do dysponowania środkami na jego koncie bankowym byłoby nielogiczne i ryzykowne. A. K. (1) nie miał bowiem żadnej gwarancji, że wypłacane przez J. Ż. (1) pieniądze będą przekazywane właśnie jemu jako właścicielowi konta. Strona powodowa nie była w stanie nadto uzasadnić, dlaczego A. K. (2) potrzebował w ogóle pełnomocnika do wypłacania środków pieniężnych z własnego konta.

W ocenie Sądu przekazanie kwoty wynikającej z umowy pożyczki przez córkę pozwanego, E. K. powodowi, nie przesądza o tym, że umowa pożyczki była ważna, oraz że faktycznie doszło do przekazania kwoty pożyczki pozwanemu. Okoliczności przedstawione przez E. K., związane z trudną sytuacją, w jakiej znalazła się w 2014 roku w wyniku ciężkiej choroby ojca i jednocześnie nacisków ze strony jego kontrahentów na wywiązanie się z umowy, którą podpisała na prośbę ojca, Sąd uznał za wiarygodne. W tak trudnej sytuacji rodzinnej córka pozwanego, nie znając dokładnie ustaleń swojego ojca z L. J. (2), w obawie przed konsekwencjami, wynikającymi z podpisanej przez nią umowy pożyczki, pomimo nieważności umowy, mogła wykonać świadczenie z faktycznie nieistniejącego zobowiązania.

Z tych względów Sąd uznał za prawdziwą wersję zdarzeń przedstawioną przez A. K. (1).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa -17 zł (Dz.U.2015 poz. 1800) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego i 7200 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów polegającego na:

1) pominięciu dowodu z dokumentu w postaci umowy pożyczki z 22 grudnia 2010r. wykazujących przekazanie przez powoda pozwanemu kwoty pożyczki w wysokości 100 000 zł;

2) pominięciu dowodu z dokumentów w postaci wyciągów z rachunku bankowego powoda dokumentujących dysponowanie przez powoda środkami pieniężnymi umożliwiającymi udzielenie pożyczki pozwanemu przez powoda w kwocie 100 000 zł;

3) pominięciu dowodu z dokumentu w postaci umowy sprzedaży z 21 lutego 2011 r., a także zeznań świadków K. M. i H. M., w zakresie w jakim te dowody wykazują okoliczności nabycia przez pozwanego nieruchomości od wyżej wymienionych osób;

4) pominięciu dowodu z przesłuchania strony powodowej w zakresie, w jakim powód wskazuje okoliczności przekazania pozwanemu kwoty 100 000 zł z tytułu umowy pożyczki z 22 grudnia 2010 r. oraz dysponowania przez niego środkami pieniężnymi umożliwiającymi udzielenie pożyczki pozwanemu przez powoda w kwocie 100 000 zł;

5) obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań świadka E. K. oraz zeznań pozwanego, pomimo wyłaniających się z tych zeznań licznych wątpliwości, niejasności i nieściśłości, powyższe wyszczególnione naruszenia przepisów proceduralnych powodowały szereg błędnych ustaleń przez Sąd I instancji, w szczególności:

1) uznanie, iż umowa z 22 grudnia 2010 r. została zawarta dla pozorów, zaś zamiarem stron ją zawierających była chęć zabezpieczenia L. J. (1), jako finansującego budowę budynku mieszkalnego w Ś. przy ul. (...);

2) uznanie, iż pozwany nie otrzymał od powoda kwoty 100 000 zł tytułem pożyczki, a także że powód nie dysponował zasobami pieniężnymi umożliwiającymi powodowi sfinansowanie pożyczki w kwocie 100 000 zł udzielonej pozwanemu na podstawie umowy z 22 grudnia 2010 r.;

3) uznanie, iż świadek E. K. zaspokoila nieistniejące zobowiązanie wobec powoda, co pośrednio dowodzi, iż powód nie przekazał pozwanemu środków pieniężnych w kwocie 100 000 zł z tytułu zaciągniętej przez pozwanego pożyczki;

4) uznanie, iż pieniądze otrzymane przez pozwanego w dniu zawarcia umowy pożyczki stanowiły własność L. J. (1), nie zaś powoda, a także uznanie, iż środki finansowe przekazane 22 grudnia 2010r. pozwanemu miały być przeznaczone, na nabycie nieruchomości od K. i H. małżonków M.;

5) uznanie, iż L. J. (1), pomimo ogłoszenia upadłości, był właścicielem środków pieniężnych w wysokości co najmniej 100 000zł.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 5 listopada 2020r. powód doprecyzował zarzuty naruszenie art. 233 § 1 kpc, przez wadliwą ocenę mocy i wiarygodności dowodów, sprzeczną ze wskazanym przepisem, przez:

a) sprzecznie z materiałem dowodowym sprawy uznanie za wiarygodny i przekonujący przebieg zdarzeń zaprezentowany przez pozwanego, a jego zeznań za spójne i tworzące logiczną całość (str. 5 i 6 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, k. 243 i 244 a.s.), pomijając sprzeczności w zeznaniach pozwanego o faktach mających istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy niniejszej:

- pozwany: „I tego samego dnia, kiedy, kiedy ta umowa została podpisana ja otrzymałem od pana L. J. (1) w obecności pana A. Ż. (1) 70.000 w funtach, (...)” (00:00:43.430, k. 65 a.s.) — sprzeczne z zeznaniami świadka E. K. (córki pozwanego): „(...) były 2 umowy pożyczki sporządzone w grudniu 2010 roku, jedną podpisałam ja, drugą mój ojciec

(...). Z tym, że ja realnie żadnych pieniędzy nie dostałam ani mój ojciec." (01:03:26.878, 195 verte a.s.), oraz jego własnymi: „Czy gotówka była udzielona, bo ja otrzym... (...)_02 ... Pana [powoda] 70.000 złotych, równowartość 70.000 złotych, na zakup działki i gotówka była, w jakiej formie. Czy to były złotówki?" (00:17:38.920 i 00:17:45.244, k. 134 a.s.),

- pozwany: zeznał, jakoby w sobotę, po podpisaniu spornej umowy pożyczki (co miało miejsce 22 grudnia 2010 r. (środa), z L. J. wpłacili zbywcom działki przy ul. (...), 80.000 zł (00:00:43.430, k. 65 a.s.), co jest sprzeczne zarówno z jednolitymi w tym zakresie ich zeznaniami (oboje zeznali to samo - iż miało to miejsce w dniu podpisania notarialnej umowy sprzedaży tej działki - 00:38:46.053, k. 189 verte I 00:42:09.848, k. 190 verte a.s.), jak i z treścią wskazanego aktu notarialnego (k. 36 a.s.), a następnie zeznał, sprzecznie z powyższym, że kwotę tę dał państwu M. w dniu podpisania umowy pożyczki (od 00:12:58.388 do 00:14:28.708 włącznie, k. 229 i 229 verte a.s.),

- pozwany: na pytanie sądu: „Czyli za te pieniądze pożyczone... to znaczy za te pieniądze Pan kupił te nieruchomości?": „Tak. Tak. Było to więcej pieniędzy, bo to nie, nie, nie, nie było tylko akurat s... 100.000 zł, czy 70 tylko były kupowane dwie działki obok siebie na ulicy (...). Jedna za kwotę tam 180-ciu, a druga też w podobnej, w podobnej cenie." (00:04:09.859 i 00:04:14.789, k. 65 verte a.s.),

- pozwany: na pytanie pełnomocnika pozwanego: „Proszę Pana, czy fizycznie pan A. Ż. (1) przekazał Panu kwotę 100.000 złotych, wręczył Panu te pieniądze?": „Przekazał mi je pan L. J. (1) w obecności pana A. Ż. (1).” „I to, te pieniądze zostały przekazane na zakup nieruchomości...": „Tak." (00:05:30.641 i 00:05:39.641, k. 66 a.s.),

- raz pozwany twierdził, że pieniądze przekazał mu L. J. (00:00:43.430, k. 65 a.s.), innym razem, że powód (00:17:38.920 i 00:17:45.244, k. 134 a.s.), a które to sprzeczności w zeznaniach pozwanego sąd pierwszej instancji, z niewytłumaczonych względów (brak odniesienia się przez sąd pierwszej instancji do ww. sprzeczności) pominął, choć – zdaniem powoda – miały one istotny wpływ na rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy niniejszej,

b) sprzecznie z materiałem dowodowym sprawy uznanie za wiarygodne zeznań świadka E. K., która zeznawała jakoby w sposób przekonujący i wyjaśniała w sposób logiczny (str. 8 uzasadnienia, k. 246 a.s.), podczas gdy:

- nigdy nie występowała o zwrot pożyczki zwróconej powodowi (od 00:11:42.709 do 00:12:16.232 włącznie, k. 228 verte in fine i k. 229 a.s., od 01:09:34.855 do 01:09:47.444 włącznie, k. 196 verte a.s.),

- rzekomo zwrotu pożyczki miała dokonać pod wpływem obaw, które nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, w tym w dowodach zaoferowanych przez pozwanego (od 01:08:14.105 do 01:08:55.735 włącznie, k. 196 verte a.s., 00:10:44.145 i 00:10:58.067, k. 228 verte in fine a.s.), a także przez:

c) dowolne, a nie swobodne przyjęcie, jakoby środki pieniężne pochodziły od L. J. (m. in. str. 2 uzasadnienia, k. 240 as.), zwłaszcza, że pozwany nie wykazał (nie podjął nawet próby przeprowadzenia takiego dowodu), by L. J., bezspornie w stanie upadłości, dysponował tak znaczną kwotą, co jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym,

d) sprzeczne z zeznaniami L. J. przyjęcie, jakoby „pozwany znajdował się wówczas w dacie pożyczki – co wynika z kontekstu w trudnej sytuacji materialnej." (str. 6 in fine uzasadnienia, k. 244 a.s.), a co oczywiście z zeznań wskazanego świadka nie wynika,

e) uznanie za niewiarygodne zeznań L. J. w zakresie w jakim świadek ten potwierdził fakt wydania pożyczek przez powoda pozwanemu i jego córce (str. 11 uzasadnienia, k. 249 a.s.), bez wyjaśnienia motywów, którymi sąd się kierował, co uniemożliwia weryfikację stanowiska sądu,

f) dowolne a nie swobodne przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że u pozwanego „rozpoznano guza trzustki" (str. 5 uzasadnienia, k. 243 a.s.), podczas gdy jedynie podejrzewano (m. in. k. 210 i 211 a.s.)

g) przyjęcie, że pozwany sprostował dowodowi wykazania nieważności czynności prawnej z powodu jej pozorności, skoro w okolicznościach sprawy niniejszej nie sposób przyjąć, by obie strony czynności prawnej, już w momencie

Jej dokonywania, miały świadomość i zamiar niewywoływania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli, który to dowód jest niezbędny dla wykazania pozorności,

h) niedokładności (?) uzasadnienia, przykładowo — „(zeznania A. K. (1), k. 29, k. 215)” (str. 2, k. 240 uzasadnienia), które na tych kartach nie występują, posługiwanie się imieniem (...), zamiast (...) świadka J. Ż. (1) (np. str. 7, k. 245 a.s., 13, k. 251 uzasadnienia).

Nadto zarzucał naruszenie art. 245 kpc, przez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie, że w spornej umowie pożyczki pozwany złożył oświadczenie (pokwitowanie), iż kwotę pożyczki przyjmuje i potwierdza odbiór całej kwoty w gotówce w dniu podpisania umowy pożyczki i prawdziwość i skuteczność tego oświadczenia pozwanego nie została przez niego obalona, oraz przez pominięcie, iż pozwany nie udowodnił, by kwoty pożyczki nie otrzymał.

W piśmie tym powód podniósł także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 462 § 1 kc i 466 kc przez ich niezastosowanie oraz art. 6 kc w zw. z art. 720 kc i art. 722 kc oraz w zw. z art. 462 § 1 kc i art. 466 kc, przez jego niewłaściwe zastosowanie, przez przerzucenie na powoda ciężaru dowodu faktu, że w wyniku podpisania spornej umowy pożyczki z dnia 22 grudnia 2020 r. doszło do wydania pożyczki pozwanemu oraz przez pominięcie treści umowy pożyczki i tego, że pozwany nie obalił domniemań z art. 462 kc, art. 466 kc i art. 245 kpc, a zatem nie obalił prawdziwości i skuteczności zawartego w tej umowie swojego oświadczenia (pokwitowania), iż kwotę pożyczki przyjmuje i potwierdza odbiór całej kwoty w gotówce w dniu podpisania umowy pożyczki,

2. art. 83 § 1 kc, przez przyjęcie, że sporna umowa pożyczki jest nieważna, bo została zawarta dla pozorów pomimo braku tożsamości stron czynności prawnej symulowanej i tajnego porozumienia, braku tajnego porozumienia albo ujawnienia na zewnątrz zamiaru wywołania skutków prawnych innych niż objęte treścią oświadczeń woli — co wyłącza zaistnienie pozorności, oraz przez zaniechanie określenia czy w tej sprawie mamy do czynienia z pozornością bezwzględną czy też względną, a jeśli z względną, to przez zaniechanie określenia z jaką ukrytą czynnością prawną mamy do czynienia w sprawie niniejszej oraz oceny ważności tej czynności według jej właściwości, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy — skoro zakwalifikowanie danej czynności prawnej jako dokonanej dla pozorów wymaga wyjaśnienia i ustalenia, jaka czynność prawna została pod pozorem danej czynności prawnej (umowy) ukryta i ewentualnie, czy ta ukryta czynność prawna jest prawnie skuteczna.

Pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 115 000zł z ustawowymi odsetkami od 23 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2015 r., zaś od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję, według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo na tej podstawie, że umowa pożyczki zawarta w dniu 22 grudnia 2010r. pomiędzy stronami procesu, na podstawie, której powód wystąpił przeciwko pozwanemu o zapłatę, jest umową nieważną, gdyż została zawarta dla pozorów.

Tak jak wskazywał Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu pozorność umowy może być kwalifikowana jako tzw. pozorność zwykła, to jest taka, gdy strony zawierają czynność prawną dla pozorów i nie mają zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych albo pozorność kwalifikowana, która występuje wtedy, gdy strony zawierają

czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście zamierzonej przez nie i dokonanej czynności. Dążą zatem do wywołania innych skutków niż te, które wynikałyby z treści oświadczeń składanych przez nie na zewnątrz.

Pozorność umowy w obydwu przypadkach skutkuje nieważnością całej umowy, co oznacza, że umowa pozorna nie może stanowić skutecznej podstawy roszczenia. Rozróżnienie rodzajów pozorności umowy ma jedynie ten skutek, że w przypadku pozorności kwalifikowanej, mimo że stron nie łączy stosunek zobowiązaniowy o treści wynikającej z umowy pozornej, to strony tej umowy wiąże umowa o treści odpowiadającej umowie ukrytej.

Jeżeli zatem powód dochodzi swojego roszczenia na podstawie umowy pozornej i nie powołuje się na inny stosunek zobowiązaniowy łączący strony, to dla rozstrzygnięcia o roszczeniu powoda wystarcza przesądzenie o pozorności umowy, co skutkuje jej nieważnością, a w konsekwencji przesądza, że zobowiązania nie wiążą stron umowy. Istota sporu w takiej sytuacji ogranicza się zatem do ustalenia czy umowa jest pozorna czy nie.

Sąd Okręgowy wskazał również w swoim uzasadnieniu, że warunkiem stwierdzenia pozorności umowy jest wystąpienie dwóch przesłanek pozorności:

- chęć wywołania przez strony umowy wobec osób trzecich przeświadczenia, że zamiarem stron umowy jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli, oraz

- istnienie tajnego, niedostępnego osobom trzecim porozumienia zawartego pomiędzy stronami umowy, że te oświadczenia woli zawarte w umowie nie mają wywołać skutków prawnych (tzw. akt konfidencji).

Istota sporu w sprawie niniejszej ograniczała się do oceny czy strony umowy pożyczki z dnia 22 grudnia 2010r. miały (lub nie) zamiar zawarcia umowy pożyczki i czy zawarły tajne porozumienie, że złożone przez nie w umowie pożyczki oświadczenia woli nie będą wywoływać skutków prawnych. Sąd Okręgowy stwierdził istnienie obydwu przesłanek pozorności umowy.

Po pierwsze stwierdził, że strony miały zamiar zawrzeć umowę pozorną. Po drugie, że zawarły porozumienie, że złożone przez nie oświadczenia woli zawarte w tej umowie, nie będą wywoływały skutków prawnych (akt konfidencji).

Przedmiotem ustaleń Sądu w sprawie niniejszej nie była natomiast treść innego zobowiązania łączącego strony, bo powód wnosił o uwzględnienie jego roszczenia jako wynikającego wyłącznie z umowy pożyczki zawartej w dniu 22 grudnia 2010r.

Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych ustaleń dotyczących powiązań gospodarczo – finansowych pomiędzy A. K. (1), L. J. (2), J. Ż. (1) i A. Ż. (1), wskazując je jako motyw i przyczynę zawarcia umowy pozornej umowy pożyczki przez A. Ż. (1) i A. K. (1). Nie było natomiast obowiązkiem Sądu dokonywanie szczegółowych ustaleń dotyczących tychże relacji i dokonania rozliczenia stron wynikających z tych powiązań, gdyż nie były one przedmiotem roszczenia w sprawie niniejszej.

Z tych względów nie są co do zasady uzasadnione te zarzuty apelacji dotyczące dokonania wadliwych ustaleń faktycznych przez sąd Okręgowy, które dotyczyły wadliwości w ustaleniach szczegółowych relacji gospodarczo – finansowych i rozliczeń pomiędzy A. K. (1), L. J. (2), J. Ż. (1) i A. Ż. (1), czemu tak wiele uwagi poświęca powód w swojej apelacji. Kwestie te nie były przedmiotem procesu i Sąd Okręgowy nie miał potrzeby dokonywania w tym zakresie szczegółowych ustaleń faktycznych.

Ciężarem dowodu wykazania pozorności umowy w sprawie niniejszej był pozwany gdyż z faktu pozorności umowy wyprowadzał wniosek o bezzasadności roszczenia. W sprawie w której jedna ze stron dochodzi roszczenia wynikającego z umowy pozornej, przeprowadzenie dowodu na okoliczność, aktu konfidencji pomiędzy stronami, jest trudne, gdyż z oczywistych względów stanowiska stron umowy w tej kwestii są przeciwstawne, gdyż mają bezpośredni wpływ na wynik takiego procesu. Z tego względu w tego rodzaju procesach strona powołująca się na pozorność umowy

może napotykać na znaczne utrudnienia, zwłaszcza wówczas gdy celem umowy pozornej jest rozliczenie stron bądź większej grupy osób z tytułu działalności sprzecznej z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się do ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że kontynuowanie - w sposób utajony, przez podmiot, którego upadłość ogłoszono, działalności gospodarczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych nie służących zaspokojeniu wierzycieli upadłego, jest prawnie niedopuszczalne i z oczywistych względów sprzeczne z zasadą lojalnego spłacania długów przez dłużnika, a przez to godzi w zasadę uczciwego obrotu. Jeżeli przedmiotem takiej ukrytej działalności jest działalność deweloperska, to z oczywistych względów, wymaga współdziałania co najmniej kilku osób. Z ustaleń Sądu Okręgowego jasno wynika, a ustalenia te nie zostały zakwestionowane w apelacji, że w celu dalszego prowadzenia działalności gospodarczej przez upadłego L. J. (1) konieczne było porozumienie z A. K. (1), pod którego firmą dalsza działalność była prowadzona; J. Ż. (1), który wykonywał czynności prawne i faktyczne w związku z prowadzoną przez L. J. (1) inwestycją, zapewniając mu tym samym pełną kontrolę nad prowadzoną inwestycją; a także z A. Ż. (1), powodem w sprawie, który sygnował umowę pożyczki z dnia 22 grudnia 2010r., która została zawarta jako umowa pozorna, jedynie w celu zabezpieczenia środków zainwestowanych przez L. J. (1) w zakup nieruchomości w Ś., na której planował wybudowanie domów. Przypomnieć jednak należy, że kwestia rozliczeń pomiędzy tymi osobami z tytułu tak prowadzonej działalności, nie była przedmiotem niniejszego procesu. Miała jednak znaczenie faktyczne jako okoliczność uzasadniająca potrzebę zawarcia umowy pozornej.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Wbrew zarzutom apelacyjnym Sąd Okręgowy nie pominął wskazanych w zarzutach dowodów z dokumentów w postaci umowy pożyczki z 22 grudnia 2010r., wyciągów z rachunku bankowego powoda, umowy kupna – sprzedaży nieruchomości z dnia 21 lutego 2011 r., czy zeznań powoda. Wszystkie te dowody były przedmiotem analizy Sądu Okręgowego i zostały uwzględnione jako podstawa dokonywanych ustaleń. Sąd Okręgowy nie umniejszał znaczenie tych dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd odnosił się do wskazanych dowodów w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie, i po dokonaniu analizy wszystkich dowodów, dokonał ustaleń faktycznych wyprowadzając logiczne wnioski, które nie zawierają błędów i nie naruszają zasad doświadczenia życiowego.

Zakwestionowanie przez Sąd pierwszej instancji wiarygodności zeznań powoda i wskazanych w uzasadnieniu wyroku dowodów z zeznań L. J. (1) i J. Ż. (1) było uzasadnione ze względu na ich uczestnictwo w utajonym przedsięwzięciu L. J. (1). Sąd Okręgowy oceniając ten materiał dowodowy wskazał na sprzeczności, niekonsekwencje i wątpliwości wynikające z braku logicznego powiązania pomiędzy faktami, o których zeznawali. Apelacja powoda nie wskazuje błędów logicznych w rozumowaniu Sądu przy ocenie dowodów i w dokonanych ustaleniach faktycznych, ograniczając się jedynie do autonomicznej oceny materiału dowodowego przez powoda. Tak stawiane zarzuty nie są wystarczające do uznania naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 kpc i dokonywania ustaleń faktycznych.

Przypomnieć należy, że dokonanie przez Sąd pierwszej instancji wadliwych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku może polegać na przyjęciu ustaleń, które nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach, bądź też na pominięciu przez Sąd istotnych w sprawie okoliczności faktycznych, które znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, ale nie zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji przy stosowaniu prawa materialnego i rozstrzygnięciu sprawy.

Sąd Okręgowy tego rodzaju błędów nie popełnił. Wszystkie ustalenia faktyczne znajdują potwierdzenie w dowodach zebranych w sprawie i brak jest istotnych okoliczności faktycznych, które Sąd Okręgowy pominął.

Jak wynika z zarzutów apelacyjnych pozwany w znacznej części podważa ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, kwestionując ocenę materiału dowodowego, która polegała na przypisaniu przez Sąd orzekający większej wiarygodności części materiału dowodowego, co prowadziło Sąd do ostatecznego ustalenia stanu faktycznego, jako wynikającego z tych dowodów i wykluczenia innej wersji, która wynikać by mogła z mniej wiarygodnych dla Sądu dowodów.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2000r. [V CKN 17/00, Lex 40424] wykazanie, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz że mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie strona nie wykaże się, iż ocena przyjęta przez sąd drugiej instancji za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego wydanego w sprawie II PK 261/08 z dnia 8 kwietnia 2009r. Sąd Najwyższy wskazał także, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W świetle przytoczonych przez Sąd pierwszej instancji motywów zaskarżonego wyroku nie ma uzasadnionych powodów by - w myśl zarzutów skarżącego - zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów a ustalonymi na ich podstawie faktami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia. Wskazanie przez stronę procesu takiej alternatywnej wersji stanu faktycznego, która by miała uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym, bez skutecznego podważenia ustaleń Sądu Okręgowego ze względu na ich sprzeczność z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego, nie pozwala na uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Dokument w postaci umowy pożyczki z dnia 22 grudnia 2010r. nie podważa ustaleń Sądu, z których wynika pozorność umowy pożyczki. Dokument ten i zawarte w nim zapisy (m.in. pokwitowanie przez pozwanego odbioru kwoty) nie są wystarczającym dowodem na okoliczność, że powód wręczył pozwanemu kwotę pożyczki.

Ustalenie przez Sąd Okręgowy pozorności umowy pożyczki, nie podważa faktu sporządzenia tego dokumentu przez strony, a jedynie pozbawia go znaczenia prawnego jako dowodu na okoliczność zawarcia przez strony umowy pożyczki i wręczenia pieniędzy pozwanemu. Ostateczny wniosek Sądu Okręgowego, że umowa pożyczki z dnia 22 grudnia 2010r., na potrzeby której ów dokument został sporządzony była umową pozorną, implikuje wniosek, że wskazany dokument nie stanowi dowodu na zawarcie ważnej umowy pożyczki, a w konsekwencji na wręczenie przez powoda i pokwitowanie przez pozwanego przyjęcia kwoty pożyczki. Skoro bowiem umowa pożyczki nie została zawarta (umowa pozorna), nie było podstawy (causa) do wręczenia kwoty pożyczki i wystawienia pokwitowania.

Z tego względu nie są uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 245 kpc i art. 462 § 1 kc i 466 kc przez ich niezastosowanie oraz art. 6 kc w zw. z art. 720 kc i art. 722 kc oraz w zw. z art. 462 § 1 kc i art 466 kc, przez jego niewłaściwe zastosowanie, przez przerwienie na powoda ciężaru dowodu wydania i przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że kwota pożyczki nie została przez powoda wręczona pozwanemu.

Pozorność umowy pożyczki była od samego początku zarzucana przez pozwanego i została stwierdzona przez Sąd Okręgowy na podstawie dowodów przedstawionych przez pozwanego. Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie i dokonując oceny wadliwości umowy pożyczki Sąd Okręgowy objął cały szereg okoliczności faktycznych wyjaśniających przyczyny zawarcia pozornej umowy pożyczki.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne o ocenę prawną Sądu Okręgowego.

Potrzeba (causa) zawarcia pozornej umowy pożyczki wynikała z powiązań finansowo – gospodarczych pomiędzy pozwanym w sprawie A. K. (1), a L. J. (2). Te powiązania zostały szczegółowo opisane w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego i stanowią przekonujący argument wyjaśniający motyw, przyczyny i cel zawarcia pozornej umowy pożyczki. Wynika z nich, że inicjatorem finansowo – gospodarczego przedsięwzięcia, w które zamieszani byli ponadto A. K. (1), A. Ż. (2) i J. Ż. (1) był L. J. (1), który będąc upadłym nie mógł oficjalnie uczestniczyć w podejmowanych czynnościach prawnych, gdyż jego udział z oczywistych względów nie mógł być ujawniony.

L. J. (1) w celu wybudowania i sprzedaży na swój rachunek mieszkań na nieruchomości w Ś. zawarł porozumienie z A. K. (1). Porozumienie to polegało na tym, że A. K. (1) miał swoją osobą formalnie firmować działalność gospodarczą w rzeczywistości finansowaną i prowadzoną przez L. J. (1), pomimo ogłoszenia jego upadłości. W celu realizacji tego porozumienia doszło do nabycia od K. M. i H. M. nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), na której L. J. (1) pod firmą (...) miał wybudować mieszkania.

Fakt, że całe to przedsięwzięcie było realizowane z inicjatywy i na rachunek L. J. (1) potwierdzają ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności, które wskazują na udział L. J. (1) przy czynnościach związanych z nabywaniem nieruchomości położonej w Ś., bliską znajomość L. J. (1) z J. Ż. (2), któremu A. K. (1) udzielił pełnomocnictwa do swojego konta bankowego, z którego J. Ż. (2) wypłacił kwoty znacznej wartości, uczestniczenie J. Ż. (2) przy czynnościach notarialnych jako reprezentanta strony umów sprzedaży, oraz faktyczne zaangażowanie L. J. (1) w realizowanie zadania inwestycyjnego.

Sąd Okręgowy wykazał, że gdyby inwestycje na nieruchomości w Ś. w rzeczywistości prowadził A. K. (1) nie byłoby sensu ekonomicznego i gospodarczego i potrzeby udzielania takiego pełnomocnictwa J. Ż. (2). Udzielenie takiego pełnomocnictwa było natomiast potrzebne w celu zapewniania L. J. (2), pełnej kontroli nad prowadzoną inwestycją. Z tego też względu J. Ż. (2) zawierał umowy sprzedaży lokali mieszkalnych występując formalnie jako reprezentant A. K. (1), a w rzeczywistości kontrolując proces inwestycyjny w interesie L. J. (1).

Te wnioski Sądu Okręgowego znajdują uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy. W sposób wystarczający wyjaśniają motywy jakimi kierowali się A. K. (1), L. J. (1) A. Ż. (1) i J. Ż. (1) przy podejmowanych przez siebie czynnościach.

Sąd Okręgowy nie był obarczony koniecznością dokonania szczegółowych ustaleń i rozliczenia porozumienia zawartego pomiędzy L. J. (2) a A. K. (1), gdyż rozliczenia te nie były przedmiotem roszczenia w sprawie niniejszej. Spór w sprawie prowadzony był wyłącznie przez A. Ż. (1) i A. K. (1), jako stronami umowy pożyczki, na podstawie której powód wystąpił z żądaniem zapłaty. Rozliczenie pomiędzy A. K. (1) a L. J. (2) nie było przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

W okolicznościach sprawy nie budzi również wątpliwości fakt, że nieruchomość w Ś. została zakupiona od K. M. i H. M. przez A. K. (1), ale za pieniądze uzyskane od L. J. (1). Fakt ten dostatecznie wyjaśnia potrzebę zabezpieczenia interesów L. J. (1), który po zakupie nieruchomości przez A. K. (1) nie był właścicielem nieruchomości, mimo że sfinansował jej zakup i wyzbył się środków pieniężnych zapłaconych tytułem ceny nieruchomości. Kwestia natomiast skąd L. J. (1), będący w trudnej sytuacji ekonomicznej ze względu na ogłoszoną upadłość, pozyskał środki na zakup nieruchomości również nie był przedmiotem ustaleń Sądu, gdyż nie stanowił przedmiotu sprawy.

W tym stanie sprawy Sąd Okręgowy wyprowadził uzasadniony wniosek, że dokument w postaci umowy pożyczki zawartej w dniu 22 grudnia 2011r., miał stanowić zabezpieczenie zwrotu przez A. K. (1) L. J. (2) przysporzenia dokonanego do majątku A. K. (1), w związku z nabyciem nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...) do majątku A. K. (1). Zawarcie umowy rozliczając L. J. (1) z A. K. (1) wprost, w sposób jawny nie było możliwe ze względu na prowadzone wobec L. J. (1) postępowanie upadłościowe.

Oczywistym jest, że powód w sprawie niniejszej zaprzeczał aktowi konfidencji pomiędzy stronami, że umowę pożyczki została zawarta dla pozorów, a rzeczywisty cel jej był inny. Przyznanie tego faktu przez powoda niweczyłoby roszczenie powoda wobec pozwanego.

Akt konfidencji jest jednak okolicznością faktyczną, która może być udowodniona wszystkimi środkami dowodowymi, i nie jest również wykluczone ustalenie jego zawarcia w drodze domniemania faktycznego – art. 231 kpc. Okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Okręgowy uzasadniają wniosek tego Sądu, że taki akt konfidencji miał miejsce pomiędzy stronami umowy pożyczki.

Akt ten był elementem szerszego porozumienia, w którym poza stronami procesu uczestniczyli L. J. (1) i brat powoda, J. Ż. (1). Nikt z uczestniczących w tym porozumieniu nie miał interesu w jego ujawnieniu. Dopiero konflikt pomiędzy A. K. (1) a L. J. (2) – którego przyczyny nie zostały ustalone, gdyż nie stanowiły przedmiotu sprawy – i domaganie się zapłaty przez A. Ż. (1) jako pożyczkodawcy na podstawie pozornej umowy pożyczki, skłoniły A. K. (1) do ujawnienia rzeczywistych relacji pomiędzy nim a L. J. (2), J. Ż. (1) i A. Ż. (1).

Wiarygodność zeznań A. K. (1) wynika z faktu, że ich treść jest niekorzystna dla samego A. K. (1). Wynika z nich bowiem, że pomimo, że w umowie nabycia nieruchomości w Ś. przy ul. (...) A. K. (1) występuje jako ich nabywca, to środki na zakup tej nieruchomości pochodziły z majątku L. J. (1). Tym samym A. K. (1) przyznał, że jest dłużnikiem L. J. (1). Nie jest natomiast dłużnikiem A. Ż. (2) z tytułu umowy pożyczki, bo umowa taka nie została zawarta. Treść zeznań A. K. (1) nie zamyka zatem drogi do dokonania rozliczeń pomiędzy nim a L. J. (2).

Ocena Sądu Okręgowego dotycząca wewnętrznej sprzeczności, niejasności i braku logiki w zeznaniach L. J. (1), J. Ż. (1) i A. Ż. (1), którą Sąd Apelacyjny podziela, również uzasadnia wniosek Sądu Okręgowego o wiarygodności zeznań pozwanego A. K. (1).

W świetle powyższych ustaleń wynika, że istnieje wystarczająca i przekonująca podstawa faktyczna do przyjęcia, że umowa pożyczki zawarta w dniu 22 grudnia 2010r. była umową pozorną, co było oczywiste dla obydwu stron tej umowy, gdyż obie strony miały świadomość, że żadnej umowy pożyczki nie zawarły.

Sąd Apelacyjny podziela również te ustalenia Sądu Okręgowego, które wskazują na brak dowodów na okoliczność zadysponowania przez powoda w okresie poprzedzającym zawarcie umowy kwotami umożliwiającymi udzielenie pożyczki jak i ocenę wiarygodności zeznań E. K. – córki pozwanego. Są to jednak dowody mające znaczenie drugorzędne w sprawie. Fakt spłacenia pożyczki przez E. K. nie przesądza o ważności umowy pożyczki zawartej przez strony w dniu 22 grudnia 2010r. Natomiast zeznania E. K. tłumaczą przyczyny, dla których E. K. nie wchodziła w spór z powodem.

Wnioski dowodowe zawarte w piśmie procesowym z dnia 5 listopada 2020r. były spóźnione, gdyż dotyczyły okoliczności, co do których ustalenia prowadził Sąd Okręgowy, a w skazane dowody już wówczas istniały. Wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda były także nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sporu, gdyż dotyczyły okoliczności nie mających znaczenia dla oceny pozorności umowy pożyczki zawartej przez strony w dniu 22 grudnia 2010r.

Również wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w piśmie z dnia 18 listopada 2020r. nie były przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy i spóźnione.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe stron zgłoszone we wskazanych pismach.

W konsekwencji bezzasadności zarzutów dotyczących dokonania wadliwych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy nie są uzasadnione zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 83 § 1 kc. Umowa pożyczki z dnia 22 grudnia 2010r., na podstawie której powód dochodził zapłaty, była umową nieważną, gdyż była umową pozorną. Nie mogła zatem stanowić skutecznej podstawy roszczenia powoda.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc jako bezzasadną i na podstawie art. 385 kpc i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądził od powoda na rzecz pozwanego 4 050 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, poniesionych przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.